

Janusz Lekan

Zadośćuczynienie i wynagrodzenie za grzechy w świetle objawień fatimskich

Salvatoris Mater 18/1/4, 33-52

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

«Wysławiam Cię, Ojcze, (...) że zakryłeś te rzeczy przed mądrymi i roztroprnymi, a objawiłeś je prostaczkom» (Mt 11, 25). Drodzy bracia i siostry, tymi słowami Jezus wysławia zamysły niebieskiego; wie, że nikt nie może przyjść do Niego, jeśli go nie pociągnie Ojciec (por. J 6, 44), i dlatego wielbi Go za ten zamysł i po synowsku go przyjmuje: «Tak, Ojcze, gdyż takie było Twoje upodobanie» (Mt 11, 26). Zechciałeś otworzyć królestwo maluczkim. Na mocy Bożego zamysłu zstąpiła z nieba na ziemię, poszukując maluczkich wybranych przez Ojca «Niewiasta obleczona w słońce» (Ap 12, 1). Przemawia do nich matczynym głosem i sercem: wzywa ich, aby złożyli samych siebie w ofierze zadośćuczynienia, sama zaś obiecuje doprowadzić ich bezpiecznie do Boga¹.

Tymi słowami rozpoczął homilię Jan Paweł II w Fatimie, 13 maja 2000 r., kiedy to beatyfikował fatimskie dzieci, Franciszka i Hiacyntę. Jest w nich zawarty pewien klucz do zrozumienia istoty przesłania objawień fatimskich. Po pierwsze, wskazuje on, że konieczną perspektywą do zrozumienia tych objawień (i każdego innych, prywatnych) jest Boży plan zbawienia człowieka. Każdego człowieka. Po drugie, co jest konsekwencją tego planu – przypomina, iż zbawienie jest nie tylko dziełem samego Boga, ale również wymaga się współpracy człowieka. To współdziałanie nie oznacza jednak zamknięcia się w pojedynczej relacji

Ks. Janusz Lekan

Zadośćuczynienie i wynagrodzenie za grzechy w świetle objawień fatimskich

SALVATORIS MATER
18(2016) nr 1-4, 33-52

„ja – Pan Bóg”, lecz obejmuje, zgodnie z Jego planem, zbawienie wszystkich (por. 1 Tm 2, 4), czyli moją troskę o zbawienie innych². Po trzecie, papież wskazuje, że jednym z istotnych elementów maryjnego przesłania z Fatimy jest ofiarowanie siebie jako ofiary przebłagania i zadośćuczynienia za grzechy innych. Jest to droga zgodna z Bożym planem zbawienia, w którym ze swoją macierzyńską troską obecna jest Najświętsza Maryja Panna.

W tej perspektywie warto najpierw spojrzeć na miejsce zadośćuczynienia i wynagrodzenia za grzechy innych w Bożym planie zbawienia. Następnie na rolę Maryi w tym planie, by na koniec w tym świetle od-

¹ JAN PAWEŁ II, *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia* (Homilia podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej w Fatimie, 13.05.2000), „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 7-8, 7.

czytać wagę słów Maryi z Fatimy zachęcających do troski o zbawienie innych przez zadośćuczynienie. Trzeba także zapytać, jak ważne jest to przesłanie dla chrześcijan początku XXI wieku, w sto lat od objawień.

1. Istota zadośćuczynienia i wynagrodzenia (ekspiacji)

Szukając odpowiedzi na pytanie o istotę zadośćuczynienia i ekspiacji, trzeba spróbować spojrzeć na dwie podstawowe kwestie. Najpierw na miejsce i znaczenie zadośćuczynienia w Bożym planie zbawienia, a następnie na udział człowieka w zbawieniu dokonanym przez Jezusa.

W Nowym Testamencie zbawienie dotyczy zarówno wydarzenia, jak i sytuacji: wyzwolenie z rzeczywistości, które gnębią człowieka i wejście w nowy sposób życia – stan życia zbawionego³. To wejście ma charakter ostateczny, a nie tylko częściowy, czy tymczasowy. Jest to wyzwolenie darmowe, a w sensie pozytywnym oznacza królestwo Boże. Tym, kto zbawia, jest Jezus albo: Bóg Ojciec przez Chrystusa. Przez Ducha Świętego utrzymuje nas w zbawczym życiu. Zbawienie jest także czymś fundamentalnym dla zrozumienia tożsamości Jezusa Chrystusa, gdyż nie można go oddzielić od Jego Osoby.

Dla pierwszej wspólnoty Kościoła całe życie Jezusa ma wymiar zbawczy. Jednak w sposób szczególny nacisk zostaje położony na przebaczenie grzechów poprzez Jego odkupieńczą śmierć (np. Mk 2, 1-12; Mt 1, 21; Łk 7, 36-49; 24, 46-47; Dz 5, 31; Rz 3, 23-26; 1 Kor 15, 3; Kol 1, 14; Hbr 1, 3). Takie rozumienie złączone jest z przyimkiem *hyper* (i innymi synonimami), który odnajdziemy na kartach Nowego Testamentu, również w wypowiedziach Jezusa. Ten, w którego mocy jest pokonać grzech i śmierć, uczynił to przechodząc przez śmierć w sposób zastępczy: na naszą korzyść i w nasze miejsce (zamiast nas). Dlatego grzech i śmierć, w swojej mocy eschatologicznej, zostały zwyciężone (1 Kor 15, 54-57).

² Prawda ta została przypomniana na samym początku II rozdziału soborowej Konstytucji dogmatycznej o Kościele: *Wprawdzie w każdym czasie i w każdym narodzie miły jest Bogu każdy, kto się Go lęka i postępuje sprawiedliwie (por. Dz 10, 35); podobalo się jednak Bogu uswięcić i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wyłączeniem wszelkich wzajemnych powiązań, lecz ustanowić ich jako lud, który uznałby Go w prawdzie i Jemu święcie służył.* LG 9.

³ B. URÍBARI, *Cristología – Soteriología – Mariología*, w: *La lógica de la fe. Manual de Teología Dogmática*, red. A. CORDOVILLA, Madrid: Universidad Pontificia Comillas 2013, 367n.

W Nowym Testamencie jest wiele kategorii, które wyrażają treść zbawienia⁴. Można je podzielić na zstępujące⁵ i wstępujące⁶. Pierwszeństwo mają zstępujące, gdyż zbawienie przychodzi od Boga (por. 2 Kor 5, 18). Zaś moment wstępujący wskazuje, że zbawienie przychodzi do nas, ponieważ człowiek Chrystus Jezus przyniósł je nam, ludziom, wypełniając prawdziwie funkcję pośrednika (1 Tm 2, 5-6; Hbr 8, 6; 9, 15; 12, 24). Struktura tych kategorii i ich właściwa treść wyraża jedność tożsamości ontologicznej Chrystusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka, ukazując jednocześnie zbawcze znaczenie Wcielenia (pośrednictwo zstępujące; linia ontologiczna lub kerygmatyczna) z jego konsekwentnym rozwojem historycznym (pośrednictwo wstępujące; linia historyczna lub dynamiczna)⁷.

Prawo Wcielenia, istotowe dla chrześcijaństwa, jak samo Wcielenie Chrystusa, niesie w sobie wagę pośrednictw. Już nikt nie może iść do Boga Ojca bezpośrednio. Tu też znajduje się jedna z zasadniczych różnic między Kościołem katolickim a protestantyzmem (np. subiektywna interpretacja Pisma, brak kapłaństwa urzędowego, zanegowane pośrednictwo zbawcze Kościoła). Bóg zechciał, abyśmy szli do Niego poprzez pośrednictwa (Kościół, kapłaństwo ministerialne, materia sakramentów, zwłaszcza Eucharystii, Magisterium, nieomylność papieża, bliźni itd.), które są aktualizacją – na różnych poziomach – Chrystusa, jedyne Pośrednika (1 Tm 2, 5). Pośrednictwa ułatwiają dostęp do Boga, czyniąc Go bardziej dostępnym, a nawet odczuwalnym, a przez to bardziej dostosowanym do naszej natury istot nie czysto duchowych, anielskich, lecz psychosomatycznych, obdarzonych materią i duchem. Jednocześnie jednak oddalają nas od Niego ze względu na nasze ograniczenia. Wobec Boga Wcielonego można przyjąć w sposób oczywisty, że Jezus z Nazaretu jest człowiekiem. Lecz tu pojawia się pytanie, jak może być Bogiem człowiek zewnętrznie równy innym, który potrzebuje nauczyć się mówić, modlić, chodzić, jeść, jest zmęczony, senny, wreszcie zabity na krzyżu. Kościół jest jeden, święty, lecz złożony z mężczyzn i ko-

⁴ Por. B. SESBOUË, *Jesucristo, el único Mediador. Ensayo sobre la redención y la salvación*, t. 1: *Problemática y relectura doctrinal*, Salamanca: Secretariado Trinitario 1990, 59-98.

⁵ Kategorie pośrednictwa zstępującego: Chrystus jest Objawicielem i Oświecicielem; Chrystus jest zwycięzcą i Odkupicielem; Chrystus przebóstwia; Chrystus jest Sprawiedliwością Bożą; Chrystus pojednuje.

⁶ Kategorie pośrednictwa wstępującego: Ofiara Chrystusa; odpokutowanie za winę (ekspiacja) – solidarność; zadośćuczynienie.

⁷ Por. J. LEKAN, *Jezus Chrystus, Pośrednik zbawienia, w hiszpańskiej teologii posoborowej*, Wyd. KUL, Lublin 2010, 391-442.

biet kuszonych i grzesznych, często rozdzielonych. Dlatego wydaje się, że jest łatwiej wierzyć w Boga niż w Jezusa Chrystusa – Boga i człowieka; łatwiej wierzyć w Jezusa Chrystusa niż w Kościół. Stąd więcej jest wierzących w jakieś bóstwo niż chrześcijan, a tych więcej niż katolików, czy członków Kościoła⁸.

Przyjrzyjmy się pokrótce dwóm interesującym nas kategoriom pośrednictwa wstępującego.

Ekspiacja⁹ – termin używany w Nowym Testamencie (Rz 3, 25: *hylasterion* = przebłagalnia, narzędzie przebłagania; 1 J 2, 2: *hylasmós*: ofiara przebłagalna za nasze grzechy; por. 1 J 4, 10; Hbr 2, 17). Ekspiacja polega na skutecznym wstawiennictwie, tak aby niełaska związana z grzechem nie spadła na tego, kto go popełnił. Tak uczynił Mojżesz, dzięki swojej modlitwie (Pwt 9, 25-27). W tym kontekście ważna jest figura Sługi Jahwe: *Jeśli On wyda swe życie na ofiarę za grzechy, ujrzy potomstwo [...]. Zacny mój Sługa usprawiedliwi wielu, ich nieprawości On sam dźwigać będzie* (Iz 53, 10. 11). Zgodnie z Hbr 5, 7-10, Jezus dzięki swojemu posłuszeństwu zrealizował to wstawiennictwo. Trzeba pamiętać, że główny aspekt spoczywa na charakterze wstawiennictwa, któremu towarzyszy ofiara egzystencjalna. Eucharystia zawiera żywy charakter ofiarniczy wstawienniczej ofiary Chrystusa. Objawia się tu solidarność Chrystusa z nami, Jego braćmi (Hbr 2, 11). Współczesna teologia bardziej odwołuje się do kategorii solidarności niż do ekspiacji, uznając, iż ta ostatnia może przybrać formy zniekształcające obraz Boga i ukazać Go jako Tego, który ma upodobanie we krwi lub potrzebuje krwi, aby przebaczyć. W rzeczywistości jest wręcz przeciwnie. Dobrze rozumiana ekspiacja ukazuje otwartość Boga, który szuka środków, aby nieszczęście, które towarzyszy grzechowi, nie dotknęło grzesznika, a zdeprawowane skutki grzechu kierowane są ku ofierze ekspiacyjnej lub darowanej, dzięki wstawienniczej modlitwie. Modlitewne wstawiennictwo Jezusa osiąga taką wielkość, że to On sam wydaje się jako dar, stając się ofiarą: *Odpokutować za swoje grzechy to nie znaczy – wbrew rezultatom ewolucji współczesnych języków – ponieść określoną karę, choćby ona była proporcjonalna do popełnionego występku; znaczy to raczej przez czynną wiarę znów pojednać się z Bogiem. Obrzędy kultyczne na-*

⁸ M. GUERRA, *El cristianismo y las religiones no cristianas*, w: 39 *cuestiones doctrinales*, red. J. GAY BOCHACA, Madrid 1995, 96-97.

⁹ B. URÍBARI, *Cristología – Soteriología – Mariología...*, 372. Słowo 'wynagrodzenie' – zdaniem niektórych – jest równoznaczne pojęciu „ekspiacji”. Por. M. GARDOCKA, R. GARDOCKA WJ, *Podstawy teologiczne idei wynagrodzenia w Biblii*, „Studia Koszalińsko-Koło-brzeskie” 17(2011) 41-58.

*brały ostatecznie pełnego sensu w osobie i życiu Jezusa Chrystusa, który przez swoją krew dokonał zadośćuczynienia za nasze grzechy: to właśnie Jezus Chrystus jest naszym jedynym Oświadcznikiem, przez którego Bóg staje się łaskawy dla ludzi, a ludzie miłymi Bogu*¹⁰.

Zadośćuczynienie – to kategoria złączona mocno ze św. Anzelmem. Podkreśla on, że prawdziwe Boże przebaczenie, na poziomie ludzkim, nie może mieć miejsca wyłącznie ze strony Boga, w sposób zewnętrzny, bez aktywnego udziału ludzi w przebaczeniu. Nie chodzi tu jedynie o darmowe przyjęcie przebaczenia Bożego. Lecz zakłada ono, w swojej prawdzie, konsekwentne działanie i taką postawę grzesznika, że w zbawieniu i przebaczeniu czuje się on zaangażowany w sposób aktywny. Przebaczenie bez przyjęcia nie osiąga swojego skutku. Albowiem Bóg tak uczynił, że w Odkupieniu jest miejsce na udział człowieka, Jezusa Chrystusa. Tak więc ta kategoria uwidacznia, że ten, kto rozumie obrazę, jaką jest grzech, i zdaje sobie z tego sprawę, spontanicznie zwraca się ku działaniu pokuty i naprawy, które wypływają z miłości. Dzieje się to, gdyż Chrystus wszedł w nasze miejsce, reprezentował nas, ofiarując się jako wynagradzająca pokuta za nasze grzechy. Tak więc mamy tu do czynienia z logiką miłości, która odpowiada na miłość; a nie z koniecznością uzyskania niezliczonych zasług, aby zdobyć przez krew Boże miłosierdzie¹¹.

Dobra Nowina nie tylko mówi nam, że Jezus odkupił ludzkość za cenę swojej Krwi, lecz także ukazuje nam wartość każdego człowieka, całego człowieka¹². Można więc stwierdzić, że każda osoba ma wartość nieskończoną, tak jak nieskończona jest cena zapłacona za jej zbawienie: Krew Syna Bożego. Stoimy więc wobec poważnej kwestii antropologicznej: wartości każdego człowieka, jak to wynika z Ewangelii. Święty Jan Paweł II w pierwszej swojej encyklice pisał: *Jakąż wartość musi mieć w oczach Stwórcy człowiek, skoro zasłużył na takiego i tak potężnego Odkupiciela (por. hymn „Exsultet” z Wigilii Wielkanocnej), skoro Bóg «Syna swego Jednorodzonego dał», ażeby on, człowiek, «nie zginął, ale miał życie wieczne» (por. J 3, 16). Właśnie owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka nazywa się Ewangelią, czyli Dobrą Nowiną. Nazywa się też chrześcijaństwem. Stanowi o posłannic-*

¹⁰ *Ekspiacja*, w: X. LÉON-DUFOUR, *Słownik Nowego Testamentu*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1986, 247.

¹¹ B. URÍBARI, *Cristología – Soteriología – Mariología...*, 372-373.

¹² Por. L.F. MATEO-SECO, *La muerte redentora de Cristo*, w: *39 cuestiones doctrinales...*, 131n.

twie Kościoła w świecie – również, a może nawet szczególnie – «w świecie współczesnym»¹³.

2. Udział Maryi w Bożym planie zbawienia

W klasycznej teologii temat współpracy Maryi z Jezusem w dziele zbawienia podejmowany jest w podwójnej perspektywie: udziału w Odkupieniu obiektywnym i aktualnego macierzyńskiego oddziaływania¹⁴. Są to dwa, uzupełniające się aspekty jednej rzeczywistości. Punktem wyjścia jest Boże macierzyństwo Maryi, które nie wyczerpuje się w byciu Matką Słowa Wcielonego, lecz niesie w sobie wszechstronny wymiar bycia Matką Odkupiciela. Innymi słowy, Boże macierzyństwo przedłuża się w macierzyństwie duchowym. W refleksji teologicznej, po Vaticanum II i encyklice *Redemptoris Mater*, to macierzyństwo mieści w sobie wszystkie tytuły odnoszące się do współpracy Najświętszej Dziewicy w Odkupieniu widzianym we wszystkich jego wymiarach¹⁵.

Współdziałanie Maryi w dziele naszego zbawienia, potwierdzone przez Pismo Święte i Tradycję Kościoła, począwszy od pierwszych Ojców w paralelizmie Ewa – Maryja (Maryja – Kościół) i jasno wyrażone w nauce Magisterium Kościoła, jest faktem niepodważalnym dla nauki katolickiej: *„Słusznie tedy sądzą święci Ojcowie, że Maryja nie została czysto biernie przez Boga użyta, lecz, że z wolną wiarą i posłuszeństwem czynnie współpracowała w dziele zbawienia ludzkiego»*¹⁶.

Ta współpraca Maryi wpisuje się, jako odpowiedź posłuszeństwa i miłości, wewnątrz przemieniającego i stwórczego działania Ducha Świętego zarówno w poczęciu, narodzeniu, życiu, śmierci i Zmartwychwstaniu Jezusa, jak i w czasie Kościoła. Maryja została uprzednio odkupiona przez Chrystusa i przemieniona przez Ducha Świętego – już od chwili Niepokalanego Poczęcia – aby była zdatnym i wolnym narzędziem w rę-

¹³ JAN PAWEŁ II, Encyklika *Redemptor hominis*, 10.

¹⁴ Por. M. PONCE CUÉLLAR, *María, Madre del Redentor y Madre de la Iglesia*, Herder, Barcelona 1996, 420n.

¹⁵ Sobór Watykański w *Lumen gentium* ukazuje, że Maryja jest naszą Matką: „zgoła Matką członków Chrystusowych” (cytat ze św. Augustyna, nr 53); „matki ludzi, zwłaszcza wiernych”, nr 54; „nazywają Maryję «matką żyjących»” (cytat ze św. Epifaniusza, nr 56); „Macierzyńska zaś rola Maryi w stosunku do ludzi”, nr 60; „stała się nam matką w porządku łaski”, nr 61; „To zaś macierzyństwo Maryi w ekonomii łaski trwa nieustannie”, nr 62; „Dzięki swej macierzyńskiej miłości opiekuje się braćmi Syna swego”, nr 62; „wsparci tą macierzyńską opieką”, nr 62; „synowskiej miłości ku Matce naszej”, nr 67; „Matkę Boga i Matkę ludzi”, nr 69.

¹⁶ LG 56.

kach Boga. To właśnie dzięki właściwości pierwszej odkupionej przez Chrystusa i pierwszej przemienionej przez Ducha Maryja może współdziałać w sposób mocny i głęboki z Chrystusem i w Duchu Świętym, stając się przez to prototypem, wzorem i przykładem tego, co Bóg pragnie zrealizować w każdym odkupionym człowieku.

Współpraca ta, powodowana przez Ducha, wynika z pełni jedyne go pośrednictwa Jezusa Chrystusa. Czyni ono możliwym pośrednictwo Bożej Rodzicielki, jako paradygmat dla całej wspólnoty Kościoła wezwanej, tak jak Ona, do aktywnego współdziałania w dziele odkupienia Chrystusa, będąc pierwszą ze wszystkich, których Apostoł Paweł nazywa *pomocnikami* lub *współpracownikami* Boga (por. 1 Kor 3, 9). Z tego względu nie ma żadnej kolizji pomiędzy sposobem pośrednictwa Chrystusa i pośrednictwa właściwego Maryi, gdyż to ostatnie zawsze jest włączone w pełne pośrednictwo Jezusa Chrystusa.

Wydarzenie Wcielenia nie jest jedynie warunkiem wstępnym Odkupienia, lecz podstawową i konstytutywną zasadą, która umożliwia realizację jego ostatecznej fazy przez mękę i Zmartwychwstanie Jezusa. Macierzyński jedyny i wyjątkowy udział Dziewicy Maryi w życiu Jej Syna, począwszy od Wcielenia, nie tylko na poziomie macierzyństwa biologicznego, które podjęła z wiarą i realizowała w każdym momencie, aż po krzyż i Zmartwychwstanie, nadaje jedyny i szczególny charakter Jej udziałowi w realizacji i aplikacji odkupieńczego dzieła Chrystusa. Macierzyńska relacja Maryi z Odkupicielem jest fundamentem Jej macierzyńskiego pośrednictwa wobec wierzących w Jej Syna. W rzeczywistości można powiedzieć, że oba aspekty implikują się wzajemnie, gdyż byłoby pozbawione treści takie duchowe macierzyństwo Maryi wobec Kościoła, które nie przejawiałoby się w rzeczywistym działaniu dla zbawienia ludzi. A z drugiej strony, byłoby pozbawione argumentu macierzyństwo Dziewicy Maryi, gdyby je oderwać od fundamentu, jakim jest Boże macierzyństwo i Jej współpraca w zbawczym dziele Odkupiciela.

Teologowie zazwyczaj rozróżniali dwie fazy tego współdziałania: *obiektywną* (realizacja Odkupienia) i *subiektywną* (aplikacja Odkupienia), którym odpowiadają określenia współdziałania i pośrednictwa. To rozróżnienie nie zawsze było tak wyraźne. Jednak, i słusznie, ostatni Sobór i encyklika *Redemptoris Mater* jednoczą oba momenty, odnajdując podstawę tego współdziałania w fakcie pełnego macierzyństwa Maryi, które mając swój fundament w Bożym macierzyństwie, przedłuża się w macierzyństwie duchowym, obejmującym wszystkich uczniów Chrystusa i oddziałującym we wszystkich momentach dzieła zbawienia. Nieważne, jakim pojęciem chcielibyśmy wyrazić to współdziałanie, zawsze będzie ono rozumiane jako współdziałanie umożliwiające przez Chry-

stusa i wzbudzone łaską Ducha Świętego, posiadające zawsze rys macierzyński. To właśnie odróżnia je od każdego innego pośrednictwa czy współdziałania człowieka.

Macierzyńskie oddziaływanie Maryi rozciąga się na cały Kościół, rozumiany jako rzeczywistość komunijna, wcześniejsza od jednostek. Maryja jest jego Matką w całości, a nie tylko indywidualnie. Przy jego zrodzeniu współdziałała i nieustannie to czyni nie tylko swoim przykładem, lecz prawdziwym oddziaływaniem macierzyńskim. W aktualnej teologii dwa tytuły dobrze streszczają tę kwestię: *duchowe macierzyństwo Maryi* i *pośrednictwo Maryi*. Oba terminy łączy i wyjaśnia Jan Paweł II w *Redemptoris Mater* pod pojęciem *pośrednictwa macierzyńskiego*, gdyż w nim zawiera się to wszystko, co możemy powiedzieć o macierzyństwie według łaski i aktualnym pośrednictwie Maryi względem całego Kościoła.

Realizację duchowego macierzyństwa nazywamy *pośrednictwem macierzyńskim*, włącza się ono w temat dotyczący pośrednictwa, ale w taki sposób, że określenie ‘macierzyńskie’ wyróżnia je od wszystkich innych i ukazuje je jako osobliwe. Powszechnie wiadomo, że jedynym Pośrednikiem jest Chrystus (por. 1 Tm 2, 5; Hbr 8, 6; 9, 15; 12, 24), fundament i źródło wszelkiego pośrednictwa. Z racji na swoje Wcielenie Jezus jest obecnością Boga wśród ludzi i człowieka przed Bogiem. On jest naszym zbawieniem, Odkupieniem, gdyż przeżył swoje synostwo w całkowitym oddaniu aż po krzyż. Jezus realizuje pośrednictwo przez swojego Ducha: od Wcielenia aż po obecność i działanie Chrystusa Zmartwychwstałego w społeczności Kościoła. Działanie Ducha jawi się jako konieczne, aspekt, na który szczególnie wrażliwy jest Kościół Wschodni. Poprzez obecność Chrystusa Zmartwychwstałego i działanie Ducha Świętego Kościół, Oblubienica Chrystusa, a szczególnie święci, mają udział w tym pośrednictwie. Wewnątrz tego pośrednictwa przez uczestnictwo Maryja zajmuje wyjątkowe miejsce, jak nam to przypomina choćby encyklika *Redemptoris Mater*. Dzięki działaniu Ducha, który ustanowił Ją Matką Odkupiciela i doprowadził Ją do szczytu oddania w miłości Osobie i misji Jej Syna, realizuje stałe macierzyńskie pośrednictwo, objawiając je przez wstawiennictwo względem swoich dzieci, jednocząc je z Jezusem, wychowując je i formując wedle nauki swojego Syna¹⁷.

¹⁷ Por. M. PONCE CUÉLLAR, *María, Madre del Redentor y Madre de la Iglesia...*, 461-462.

3. Ekspiacja i zadośćuczynienie w przesłaniu fatimskim

Orędzie wynikające z objawień fatimskich trzeba próbować zrozumieć jako realizację duchowego macierzyństwa Maryi¹⁸. Maryja nie skupia jednak uwagi na sobie, lecz przypomina fundamentalne prawdy wiary, wzywa do nawrócenia, ukazuje drogę powrotu do Boga przez pokutę oraz przynagla do modlitwy za grzeszników¹⁹. Jednym z elementów tego wezwania jest przypomnienie roli ekspiacji i zadośćuczynienia jako drogi współdziałania z Bogiem w zbawieniu innych. Tą drogą są akty czynów pokutnych podejmowanych świadomie i ofiarowanych Bogu, oraz wstawiennicza modlitwa za grzeszników.

Orędzie fatimskie jest potwierdzeniem prawdy, że macierzyńska troska Maryi ma wymiar powszechny. Z jednej strony, jak wskazuje Jan Paweł II, *troska Matki Zbawiciela jest troską o dzieło zbawienia: o dzieło Jej Syna. Jest to troska o zbawienie, o wieczne zbawienie wszystkich*. Zaraz dodaje też, że ta powszechność obejmuje całą rzeczywistość pielgrzymowania człowieka ku pełni zbawienia: *W słowach fatimskich zdajemy się odnajdywać ten właśnie wymiar macierzyńskiej miłości, która swoim zasięgiem ogarnia całą drogę człowieka do Boga – i tę, która wiedzie poprzez ziemię, i tę, która prowadzi poza ziemię – zwłaszcza przez czyściec*²⁰. Warto zwrócić uwagę, że myśl papieża nie ogranicza się jedynie do ziemskiej drogi pielgrzymowania, ale również wskazuje na rzeczywistość tajemnicy oczyszczającego czyścica, z czynnym udziałem macierzyńskiej miłości Maryi na całej tej drodze.

Wymiar ekspiacyjny ma poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu Maryi. To poświęcenie oznacza przybliżenie się, przez wstawiennictwo

¹⁸ Taką hermeneutykę odczytania istoty objawień fatimskich przyjmuje Jan Paweł II w homilii wygłoszonej w Fatimie 13 maja 1982 r. Papież przypomina, że orędzie fatimskie jest na wskroś ewangeliczne. *Jeśli Kościół zaakceptował orędzie z Fatimy, stało się tak przede wszystkim dlatego, że orędzie to zawiera prawdę i wezwanie samej Ewangelii. „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię” (Mk 1, 15); są to pierwsze słowa, jakie Mesjasz skierował do ludzkości. Orędzie z Fatimy jest w swej istocie wezwaniem do nawrócenia i pokuty, tak jak Ewangelia. JAN PAWEŁ II, Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi? (Homilia podczas Mszy św., Fatima, 13.05.1982), 6, „L'Osservatore Romano” 3(1982) nr 5, 9.*

¹⁹ Por. K. CZAPLA, *Fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia w kontekście Wielkiej Nowenny Fatimskiej*, w: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017, red. S. STUŁKOWSKI, św. Wojciech, Poznań 2014, 298-303.

²⁰ JAN PAWEŁ II, *Co znaczy poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi?...*, 7.

Matki, do źródła życia wytryskującego z Golgoty. Jest powrotem pod krzyż Syna, czyli do źródła Odkupienia, które zawsze jest większe niż grzech człowieka. Tam dokonuje się wynagrodzenie za grzechy świata. Dlaczego właśnie przez Serce Maryi? Zdaniem Jana Pawła II, poświęcenie się Maryi oznacza *przyjąć Jej pomoc, by oddać nas samych i ludzkość Temu, który jest Święty, nieskończenie Święty; przyjąć Jej pomoc – uciekając się do Jej matczynego Serca, otwartego pod krzyżem miłością do każdego człowieka, do całego świata – aby oddać świat, i człowieka, i ludzkość, i wszystkie narody Temu, który jest Nieskończenie Święty*²¹.

W akcie poświęcenia papież wypowiada słowa, które również wskazują na czynny udział każdego wierzącego w dziele zbawienia świata: *«Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne»* (J 3, 16). *Ta to właśnie miłość kazała Synowi Bożemu poświęcić siebie samego za wszystkich ludzi: «Za nich Ja poświęcam w ofierze samego siebie, aby i oni byli uświęceni w prawdzie»* (J 17, 19). *Mocą tego ‘poświęcenia w ofierze’ uczniowie wszystkich czasów są powołani do żywego uczestnictwa w dziele zbawienia świata; do dopełniania tego, czego nie dostaje cierpieniem Chrystusa dla dobra jego Ciała, którym jest Kościół* (por. Kol 1, 24; 2 Kor 12, 15)²².

Temat roli ekspiacji i zadośćuczynienia w objawieniach fatimskich powraca szerzej w homilii św. Jana Pawła II, wygłoszonej w Fatimie podczas beatyfikacji Franciszka i Hiacynty. Papież najpierw przypomina o tym, że zjawienia Maryi są elementem zbawczego planu Boga. Realizacja duchowego macierzyństwa wobec ludzi przez Maryję jest elementem tego planu. W odpowiedzi na to objawienie mała Hiacynta, która podzielała i przeżywała z troską Maryi, oddaje się bohaterko jako ofiara za grzeszników²³. Papież podkreśla również wielkie zro-

²¹ TAMŻE, 9. Papież dodaje: *Matka Chrystusa wzywa nas i zaprasza, abysmy zjednoczyli się z Kościołem Boga Żywego w tym poświęceniu świata, w tym oddaniu, przez które świat – ludzkość – narody – wszyscy poszczególni ludzie są oddani Ojcu Przedwiecznemu mocą Chrystusowego Odkupienia. Oddani w przebitym na Krzyżu Sercu Odkupiciela.* TAMŻE.

²² Akt zawierzenia świata Matce Bożej, dokonany przez papieża w Fatimie 13 maja 1982 roku i ponowiony w Bazylice św. Piotra w Rzymie 25 marca 1984 r.

²³ *A gdy zbliżyła się chwila odejścia Franciszka, Hiacynta poleca mu: «Pozdrów ode mnie serdecznie Naszego Pana i Naszą Panią i powiedz im, że będę cierpiała tyle, ile zechcę, aby nawrócić grzeszników». Hiacynta była tak głęboko poruszona wizją piekła, jaką ujrzała podczas objawienia 13 lipca, że żadne umartwienie ani pokuta nie wydawały się jej zbyt wysoką ceną za zbawienie grzeszników. Służnicę mogła wołać razem ze św. Pawłem: «Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony w moim ciele dopełniam braki udęk Chrystusa dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół»* (Kol 1,24). JAN PAWEŁ II, *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia...*, 8.

zumienie i odpowiedź małego Franciszka wobec wezwania Maryi do zadośćuczynienia.

Dla lepszego zrozumienia roli ekspiacji i zadośćuczynienia w objawieniach fatimskich trzeba, zdaniem kardynała Ratzingera, zwrócić uwagę na wizję piekła, którą dzieci ujrzały 13 lipca 1917 roku. W swoim komentarzu do trzeciej tajemnicy fatimskiej ówczesny prefekt Kongregacji Doktryny Wiary podkreśla, że wizja ta jest najbardziej istotnym punktem treści pierwszej i drugiej części „tajemnicy” fatimskiej. Dzieci nie tylko widziały upadek „dusz biednych grzeszników”, ale również otrzymały wyjaśnienie celu tego straszego przeżycia. Jest nim ukazanie im drogi zbawienia. *Przychodzą tu na myśl słowa z Pierwszego Listu św. Piotra: «cel waszej wiary – zbawienie dusz» (1, 9).* W tym miejscu zostaje po raz kolejny wyjaśniona rola Niepokalanego Serca Maryi. *Jako droga do tego celu wskazany zostaje – ku zaskoczeniu ludzi z anglosaskiego i niemieckiego kręgu kulturowego – kult Niepokalanego Serca Maryi. Aby to zrozumieć, wystarczy tu krótkie wyjaśnienie. W języku biblijnym «serce» oznacza centrum ludzkiego istnienia, skupiające w sobie rozum, wolę, temperament i wrażliwość, w którym człowiek znajduje swą jedność i swe wewnętrzne ukierunkowanie. «Niepokalane serce» to według Mt 5, 8 serce, które dzięki oparciu w Bogu osiągnęło doskonałą jedność wewnętrzną i dlatego «ogłada Boga». «Kult» Niepokalanego Serca Maryi oznacza zatem zbliżanie się do takiej postawy serca, w której fiat – «bądź wola twoja» – staje się centrum kształtującym całą egzystencję. Gdyby ktoś podniósł zastrzeżenie, że nie powinniśmy jednak stawiać istoty stworzonej między nami a Chrystusem, należałoby przypomnieć, że Paweł nie wahał się powiedzieć do swoich wspólnot: naśladowajcie mnie! (1 Kor 4, 16; Flp 3, 17; 1 Tes 1, 6; 2 Tes 3, 7. 9). Na przykładzie Apostoła mogą się one namacalnie przekonać, co znaczy iść za Chrystusem. My natomiast od kogóż moglibyśmy uczyć się tego w każdej epoce lepiej niż od Matki Chrystusa?»²⁴.*

Dalej kard. Ratzinger próbuje wskazać na klucz interpretacyjny trzeciej „tajemnicy” fatimskiej. *Podczas gdy kluczem do pierwszej i drugiej części «tajemnicy» są – jak przypomnieliśmy – słowa «zbawiać dusze», kluczem do tej «tajemnicy» jest potrójne wołanie: «Pokuta, Pokuta, Pokuta!» Przychodzą na myśl pierwsze słowa Ewangelii: paenitemini et credite evangelio (Mk 1, 15). Rozumieć znaki czasu znaczy: rozumieć pilną potrzebę pokuty – nawrócenia – wiary. Jest to właściwa od-*

²⁴ J. RATZINGER, *Trzecia tajemnica fatimska – komentarz teologiczny*, „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 9, 50.

powieź na moment dziejowy niosący wielkie zagrożenia, które zostaną ukazane w następnych obrazach. Pozwolę sobie w tym miejscu na osobiste wspomnienie: siostra Łucja powiedziała mi w rozmowie, że coraz wyraźniej uświadamia sobie, iż celem wszystkich objawień było nakłonienie do nieustannego wzrastania w wierze, nadziei i miłości – cała reszta miała prowadzić tylko do tego²⁵.

Omawiając elementy tej wizji, kard. Ratzinger podkreśla, że wezwanie do pokuty jest uwypukleniem prawdy antropologicznej: znaczenia wolności człowieka w jego zbawieniu. Stąd celem wizji nie jest ukazanie przyszłości raz na zawsze ustalonej, lecz mobilizacja wszelkich sił w człowieku, prowadząca do przemiany ku dobru²⁶. *Fakt, iż «macierzyńska dłoń» zmieniła bieg śmiertelności pocisku, jest tylko jeszcze jednym dowodem na to, że nie istnieje nieodwołalne przeznaczenie, że wiara i modlitwa to potężne siły, które mogą oddziaływać na historię, i że ostatecznie modlitwa okazuje się potężniejsza od pocisków, a wiara od dywizji²⁷.*

Wizja ta zawiera również ukazanie szczególnej roli wszelkiego rodzaju męczeństwa, tego w codziennym życiu, jak i tego, które jest oddaniem życia, aż po przelanie krwi, jako współdziałania człowieka w Chrystusowym dziele zbawienia. *Krew Chrystusa i krew męczenników są tu ukazane razem: krew męczenników wypływa z ramion krzyża. Ich męczeństwo połączone jest więzią solidarności z męką Chrystusa, stanowi z nią jedno. Męczennicy dopełniają braki udreń Chrystusa dla dobra Jego Ciała (por. Kol 1, 24). [...] Wizja z trzeciej części «tajemnicy», na początku tak wstrząsająca, kończy się jednak obrazem pełnym nadziei: żadne cierpienie nie jest daremne i właśnie Kościół cierpiący, Kościół męczenników staje się drogowskazem dla człowieka poszukującego Boga. [...] Z cierpienia świadków wypływa moc oczyszczająca i odnawiająca, ponieważ ponawia ono w terażniejszości cierpienie samego Chrystusa i wnosi w obecną rzeczywistość jego zbawczą skuteczność²⁸.*

W tekstach objawień rola wynagrodzenia/ekspiacji i zadośćuczynienia wynika jasno z ich słów. Zarówno tych przygotowawczych Anioła, jak i Maryi, których dzieci stały się świadkami w poszczególne dni objawień. Anioł zwraca dzieciom uwagę na coś, co ma stać się ich życiowym zadaniem: mają stale zanosić do Najwyższego modlitwy i ofiary.

²⁵ TAMŻE.

²⁶ Stąd, zdaniem kard. Ratzingera, całkowicie chybione są fatalistyczne interpretacje „tajemnicy”.

²⁷ J. RATZINGER, *Trzecia tajemnica fatimska – komentarz teologiczny...*, 51.

²⁸ TAMŻE.

Na czym ma to polegać? Słowa Anioła z 1916 roku dają jasną odpowiedź: *Ze wszystkiego, co możecie, składajcie Bogu ofiary jako akt zadośćuczynienia za grzechy, którymi jest obrażany, oraz za nawrócenie grzeszników. Ściągnięcie w ten sposób pokój na waszą Ojczyznę. Jestem jej Aniołem, Aniołem Portugalii. Przede wszystkim przyjmujcie i znoście z poddaniem cierpienia, które wam Bóg zesła²⁹. Komentując te słowa, s. Łucja podkreśla ścisłą relację pomiędzy modlitwą i poświęceniem: *Poświęcenie jest ostoją naszej modlitwy, stanowi siłę, która ją podtrzymuje. Przede wszystkim chodzi o poświęcenie nas samych, naszych nieprawych upodobań mających swe źródło w zmysłowości, wygodnictwie i ambicji. Na drugim miejscu – poświęcenia przyjmowane i podejmowane dobrowolnie, by ofiarować je Panu jako pokorny dar naszej miłości i wdzięczności³⁰. Jest to więc swoisty porządek życia chrześcijańskiego, współpracy człowieka w zbawieniu: przede wszystkim swoim, ale jednocześnie i innych. Co warto podkreślić, jest to porządek chrześcijańskiej duchowości dostępny dla każdego. Ta prosta duchowość, to wykorzystanie tego wszystkiego, co niesie nam życie, aby wynagradzać tym Bogu za grzechy popełniane przez ludzi. To także przyjmowanie cierpienia, jakie zsyła nam Bóg, dla ratowania innych ludzi przed wiecznym cierpieniem w piekle³¹.**

Warto w tym kontekście zwrócić uwagę na szóste objawienie Anioła, z kielichem w ręku, nad którym unosiła się święta Hostia, a z niej spływały do kielicha krople krwi. W modlitwie adoracyjnej Anioła dzieci usłyszały i powtórzyły trzy razy słowa: *Trójco Przenajświętsza, Ojcze, Synu, Duchu Święty, uwielbiam Cię ze czcią najgłębszą. Ofiaruję Ci przynajdroższe Ciało, Krew, Duszę i Bóstwo Pana naszego Jezusa Chrystusa, obecnego na wszystkich ołtarzach świata, na przebłaganie za zniewagi, świętokradztwa i zaniedbania, które Go obrażają. Przez niezmiernie zasługi Jego Najświętszego Serca i Niepokalanego Serca Maryi proszę Was o nawrócenie biednych grzeszników. Słowa te są zbieżne z przesłaniem i modlitwą, którą Jezus przekazał św. Faustynie Kowalskiej³².*

²⁹ Por. K. CZAPLA, *Fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia w kontekście Wielkiej Nowenny Fatimskiej...*, 306.

³⁰ S. ŁUCJA, *Przesłanie z Fatimy. Jak postrzegam Przesłanie przez pryzmat czasów i wydarzeń*, Zakon Karmelitanek, Sekretariat Pastuszków, Coimbra 2006, 22. za: W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica. Nowo odkryte dokumenty 1915-1929*, Fronda, Warszawa 2015, 59.

³¹ Por. W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica...*, 59.

³² Modlitwę tę podyktował Pan Jezus s. Faustynie 13-14 września 1935 r. w Wilnie. W swej celi miała ona wizję anioła, który przyszedł ukarać ziemię za grzechy. Gdy zobaczyła ten znak gniewu Bożego, zaczęła prosić anioła, aby się jeszcze wstrzymał, a świat będzie czynił pokutę. Gdy jednak stanęła w obliczu Trójcy Świętej, nie śmia-

Przy pierwszym spotkaniu w Fatimie, 13 maja, Maryja pyta dzieci wprost: *Czy chcecie ofiarować się Bogu, aby znosić wszystkie cierpienia, które On wam zesła jako zadośćuczynienie za grzechy, którymi jest obrażany i jako prośba o nawrócenie grzeszników?* – *Tak, chcemy!* – *Będziecie więc musieli wiele cierpieć, ale łaska Boża będzie waszą siłą*.³³ Słowa wskazują wyraźnie, że zadośćuczynienie za grzechy jest tylko wtedy możliwe, gdy jest ono współpracą z Bożą łaską. Ta łaska, co wyraźnie widać w zjawieniach z 13 czerwca dociera do dzieci *per Mariam*, jak wynika to ze słów s. Łucji: *Matka Najświętsza 13 czerwca 1917 roku zapewniła mnie, że nigdy mnie nie opuści i że Jej Niepokalane Serce zawsze będzie moją ucieczką i drogą, i będzie mnie prowadziła do Boga*. Celem tej łaski jest nie tyle intelektualne poznanie, co doświadczenie głębszego zjednoczenia z Bogiem przez Serce Maryi doskonale z Nim zjednoczone. Ponadto łaska ta miała prowadzić dzieci do naśladowania Serca Maryi przez dyspozycyjność czynienia wszystkiego dla zbawienia dusz idących na wieczne zatracenie. Gdy siostra Łucja pisze tu o „modlitwie i wyrzeczeniach”, to rozumie je przede wszystkim jako zachowywanie przykazań, co wiąże się, jej zdaniem, z wielkim wysiłkiem i wyrzeczeniem. Szatan i słaba ludzka natura nie sprzyjają bowiem w stawaniu się człowiekiem wiernym Bożemu prawu³⁴. Życie ucznia Jezusa staje się wtedy naśladowaniem Zbawiciela, który poświęcił wszystko dla nas i dla naszego zbawienia. Jest to tzw. zasada Jezusa³⁵.

Wymiar wynagrodzenia i zadośćuczynienia wybrzmiał szczególnie w objawieniach lipcowych, gdy dzieci otrzymały wizję piekła. Maryja prosi je o wstawienniczą modlitwę i wiele ofiar: *Módlcie, módlcie się wiele, czyńcie ofiary za grzeszników, bo wiele dusz idzie na wieczne potępienie, bo nie mają nikogo, kto by się za nie ofiarował i modlił*.

ła powtórzyć tego błagania. Dopiero, gdy w duszy odczuła moc łaski Jezusa, zaczęła się modlić słowami, które usłyszała wewnątrz (były to słowa koronki do Miłosierdzia Bożego), i wtedy zobaczyła, że kara od ziemi została odsunięta. Na drugi dzień rano, gdy weszła do kaplicy, Pan Jezus jeszcze raz pouczył ją, jak dokładnie należy odmawiać tę modlitwę. Por. <http://www.zaufaj.com/milosierdzia-bozego.html> (konsultacja: 31.08.2016)

³³ Por. K. CZAPLA, *Fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia w kontekście Wielkiej Nowenny Fatimskiej...*, 303.

³⁴ Por. W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica...*, 131-132. Siostra Łucja komentuje to tak: *Jest to nasza modlitwa i są to poświęcenia zjednoczone z modlitwą i poświęceniem Chrystusa, który ofiarował siebie swemu Ojcu, abyśmy wszyscy mogli być zbawieni: jest to nasze miłosierdzie zjednoczone z miłosierdziem Chrystusa Odkupiciela*. TAMŻE. O konkretnych propozycjach poświęceń, o których mówi siostra Łucja, por. TAMŻE, 133-134.

³⁵ Por. W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica...*, 139, przyp. nr 70, gdzie autor odsyła do encykliki Piusa XII *Haurietis Aquas*, p. 72 i 124.

Dla siostry Łucji objawienia te były w jakimś sensie najważniejsze: *Podczas objawienia w lipcu Matka Najświętsza wydała nam polecenie, które od tamtej chwili stało się zasadą mego życia: «Składajcie ofiary za grzeszników. Szczególnie wtedy, gdy ofiarujecie swoje wyrzeczenia, mówcie: O Jezus, czynię to z miłości do Ciebie i jako zadośćuczynienie za grzechy popełnione przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi»³⁶.*

Jaką rolę spełniała wizja piekła, jaką dzieci otrzymały podczas tego lipcowego zjawienia? Dla siostry Łucji powód ukazania dzieciom tych przerażających wizji jest jasny: miała ona pomóc im w zrozumieniu, jak bardzo potrzeba modlitwy, ofiary i cierpienia, by uratować ludzi idących na wieczność do piekła. Widać to też na przykładzie życia jej kuzynki Hiacynty, dla której widok ten staje się wielką inspiracją do modlitwy i ofiary. Ponadto, co przebija w postawie Franciszka, wizja piekła dokonała się w „świecie Bożym”. Oglądany tak Bóg, był smutny, a Jego smutek wskazywał na zatroskanie Bożej miłości o ludzi, którzy wybierają potępienie. Po raz kolejny orędzie fatimskie akcentuje, jak wielką wagę ma czynienie wszystkiego, by ratować grzeszników³⁷. Wizja piekła staje się bardzo wymowna i znacząca zarówno w czasach objawień, jak i dziś, kiedy powszechnie neguje się istnienie piekła, lub się milczy na jego temat. W tym świetle lepiej też można zrozumieć celowość nabożeństwa do Niepokalanego Serca Maryi: *Widzieliście piekło, dokąd idą dusze biednych grzeszników. Aby ich uratować, Bóg pragnie ustanowić na świecie nabożeństwo do mojego Niepokalanego Serca*³⁸.

Pojawia się również kwestia cierpienia niewinnych w słowach zapowiedzi Maryi, że „dobrzy będą męczenni”. Objawienia muszą być jednak odczytane w Bożej optyce widzenia szczęścia człowieka. Maryja w tym lipcowym objawieniu płacze bowiem tylko z jednego powodu: że bardzo wiele dusz idzie na wieczne potępienie. Jest to jedyne cierpienie absolutnie pozbawione sensu, gdyż nie owocuje dobrem, lecz jest wieczną przegraną, oddala od Boga na wieki³⁹. Maryja jest jedną z nas i Bóg pragnie widzieć Jej współpracę z Boskimi planami zbawienia jako znak zaangażowania

³⁶ W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica...*, 142.

³⁷ Por. TAMŻE, 144-147.

³⁸ S. LUCJA, *Przesłanie z Fatimy...*, 51 (za W. Łaszewski, 148). Nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi stanowi treść tzw. drugiej tajemnicy fatimskiej.

³⁹ Por. W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica...*, 306-308. *Nie pojmie tego nikt, kto nie upodobni swego serca do Niepokalanego Serca Maryi i przejmie Jej myślenia, przede wszystkim zaś nie zacznie kochać jak Ona [...]. Kto pisze się w Jej przesłanie z Fatimy – stanie się nie widzem, ale czynnym uczestnikiem tego orędzia – i będzie gotów dobrowolnie przyjąć cierpienia doczesne, by ratować grzeszników przed cierpieniem wiecznym, ten jest świętym!* TAMŻE, 307-308.

zowania całego Kościoła. Tak więc w tym dziele ratowania ma uczestniczyć nie tylko Ona, ale również i my. Maryja uświadomiła siostrze Łucji, że istnieją dwie drogi ocalenia świata przed karą Bożą. Pierwszą jest poświęcenie grzesznego świata Jej Niepokalanemu Sercu. Jak zauważa Łaszewski, *akt oddania Maryi uratuje świat, bo kiedy to, co zostało zbrukane przez zło, znajdzie się w ramionach Matki, szatan nie będzie miał już doń dostępu. Nasycanie złem przestanie być postępującym procesem, zło zacznie się cofać, aż w końcu zniknie otoczone dobrem i ciepłem miłości Maryi*⁴⁰. Jeśli jednak nie dokona się tego aktu, ludzkość wejdzie na drogę ratowania świata przez cierpienie. I tu Matka Boża ukazuje dwie możliwości. Pierwszą będzie opuszczenie na świat karzącej ręki Syna. To będzie droga wojen, głodu, śmierci. Droga ostateczna.

Jest jeszcze inna możliwość. Bóg, jak pisze s. Łucja, potrzebuje naszej prześlągalnej ofiary, potrzebuje krwi męczenników. Chodzi jednak nie o karę, lecz cierpienie zastępcze. Również to, co nazywamy „białym męczeństwem”. Takim przykładem jest choćby Aleksandrina Maria da Costa (1904-1955) mieszkająca w pobliżu Fatimy. Ona przyjęła codzienne „białe męczeństwo” w intencji wynagradzania za grzeszników, co potwierdził papież Jan Paweł II, kiedy w 1995 wyniósł ją na ołtarze. Takim przykładem jest sama siostra Łucja, czy św. Jan Paweł II⁴¹. Powinno to jednak, jak prosi Matka Boża, być połączone z nabożeństwem do Jej Niepokalanego Serca i Komunią świętą wynagradzającą w pierwsze soboty⁴².

4. Wnioski

W ramach przymierza Bóg nieustannie wysyłał swoich proroków z orędziem nawrócenia. W tym celu czynił cuda. W większości naród wybrany okazywał wielką obojętność, ale zdarzały się i pozytywne reakcje (Jonasz i nawrócenie Niniwy). Dziś również Bóg daje wiele znaków (np. cuda eucharystyczne). Są nimi również objawienia maryjne, a wśród nich Fatima.

W centrum przesłania Fatimy stoi nie Maryja, lecz Bóg, który pragnie, byśmy ku Niemu zwrócili całe nasze życie. Maryja natomiast stara się swoją pomocą wypełnić testament Jezusa, który ustanowił Ją na-

⁴⁰ TAMŻE, 309.

⁴¹ Por. TAMŻE, 310-311.

⁴² Por. TAMŻE, 156.

szą Matką na drogach zbawienia⁴³. Realizuje Ona swoje duchowe macierzyństwo wpisane w Boży plan zbawienia człowieka.

Fatima jest niewątpliwie znakiem od Boga, a także wezwaniem, by człowiek się nawrócił. Ukazuje ona skutki grzechu: piekło, wojny, głód, prześladowania, ale wskazuje też drogi ratunku, którymi są modlitwa i pokuta, codzienny różaniec, i wynagrodzenie Niepokalanemu Sercu Maryi za bluźnierstwa i zniewagi. Dlaczego te środki? Bo Bóg tak chce: *Bóg chce rozpowszechnić na świecie nabożeństwo do mego Niepokalanego Serca. Jeżeli się zrobi to, co wam powiem, wielu przed piekłem zostanie uratowanych i nastanie pokój na świecie* (Słowa Maryi w dniu 13.07.1917). Aby przyjąć proroctwo, potrzebna jest wiara. Patrząc z perspektywy historycznej, widzimy wyraźnie, jakie skutki niesie nieprzyjęcie tego orędzia⁴⁴.

Spojrzenie na przesłanie fatimskie w świetle prawdy o odkupieniu dokonanym przez Jezusa i udziale człowieka w swoim własnym zbawieniu prowadzi do kilku podstawowych wniosków. Prawda ta ukazuje wielkość człowieka powołanego do współpracy w dziele zbawienia (w inny sposób Maryja, w inny my jako Kościół). Dar wolnej woli, stanowiący o godności człowieka, nie tylko polega na wyborze dobra dla siebie, ale również na zaangażowaniu w realizację Bożego zamysłu co do naszego udziału w zbawieniu innych grzeszników.

Zadośćuczynienie i ekspiacja to potrzebne znaki uznania ciężaru grzechu człowieka: własnego, jak i innych ludzi. Zwłaszcza dziś, kiedy gubi się poczucie grzechu. Jest to droga koniecznie potrzebna współczesnemu światu poddanemu presji ideologii konsumizmu. Jak wielkim wyzwaniem dla chrześcijaństwa jest i do czego taka ideologia prowadzi, widać w uśpionym chrześcijaństwie państw wysoko rozwiniętych, zwłaszcza Ameryki Północnej i Europy Zachodniej⁴⁵.

Jest to droga konkretna. Kiedy kardynał Carlo Caffarra tworzył, z polecenia Jana Pawła II, Papieski Instytut Studiów nad Małżeństwem i Rodziną, napisał list do s. Łucji z prośbą o modlitwę. Niespodziewanie otrzymał od niej długi list (obecnie w archiwum Instytutu). Napisa-

⁴³ Por. K. CZAPLA, *Fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia w kontekście Wielkiej Nowenny Fatimskiej...*, 298-320 (tu: 304).

⁴⁴ Por. A. GŁADYSZ, *Fatimska Pani wzywa do nawrócenia*, w: „*Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię*”. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w *Chrystusie...*, 291-297.

⁴⁵ S. de Fiores zauważa, że dziś świat choruje na „alergię na wynagradzanie”. Zob. hasło *Reparação*, w: *Enciclopédia de Fátima*, oprac. C.A. MOREIRA AZEVEDO, L. CRISTINO, Principia, Estoril 2007, 474 (za W. ŁASZEWSKI, *Fatima, stuletnia tajemnica...*, 75, przypis nr 61).

ła w nim, że ostateczna walka pomiędzy Bogiem i królestwem szatana będzie dotyczyć rodziny i małżeństwa⁴⁶.

Zadośćuczynienie i ekspiacja to również manifestacja Bożego Miłosierdzia. Droga ta niesie też w sobie wiele niewiadomych, choćby znaczenie słów Maryi: „dobrzy będą męczenni”. Dotyczą one jednego z najtrudniejszych pytań naszej wiary: o cierpienie niewinnych. Jeśli w lipcowym zjawieniu Maryja płacze tylko z powodu wielu dusz idących na wieczne potępienie, wówczas trzeba sobie postawić podstawowe pytanie: jak dziś wyraża się wiara będąca troską o wieczny los innych ludzi?

Maryja oczekuje środków „ubogich”, dostępnych dla wszystkich, by każdy czuł się potrzebny w procesie zbawiania świata. Trzeba być ubogim w duchu, do tego prowadzi nawrócenie. Maryja jest przykładem błogosławionej, która uwierzyła. Tą drogą, razem z Nią, może podążać każdy chrześcijanin.

Ks. dr hab. Janusz Lekan
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

ul. Oratoryjna 9/9
PL – 20-881 Lublin

e-mail: jotel13@gmail.com

Bibliografia

Czapla K., *Fatimskie wezwanie do pokuty i nawrócenia w kontekście Wielkiej Nowenny Fatimskiej*, w: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017, red. S. Stulkowski, Poznań: św. Wojciech 2014.

De Fiores S., *Repara ão*, w: *Enciclopédia de Fátima*, coord. C.A. Moreira Azevedo, L. Cristino, Principia, Estoril 2007.

Ekspiacja, w: X. Léon-Dufour, *Słownik Nowego Testamentu*, Poznań: Księgarnia św. Wojciecha 1986.

Gardocka M., Gardocka R., *Podstawy teologiczne idei wynagrodzenia w Biblii*, „Studia Koszalińsko-Kolobrzeszkie” 17 (2011) s. 41-58.

⁴⁶ Wywiad udzielony przez kard. C. Caffarrę periodykowi „La Voce di Padre Pio” (marzec 2015). http://es.aleteia.org/2015/06/16/la-profecia-de-sor-lucia-el-enfrentamiento-final-entre-dios-y-satanas-es-sobre-familia-y-vida/?utm_campaign=NL_es&utm_source=topnews_newsletter&utm_medium=mail&utm_content=NL_es-Jun+12%2C+2016+08%3A01+am (konsultacja: 14.07.2016). Siostra Łucja dodała, że chodzi tu o fundament całego dzieła stworzenia: relację pomiędzy mężczyzną i kobietą, i pomiędzy pokoleniami.

Gładysz A., *Fatimska Pani wzywa do nawrócenia*, w: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Przez Chrystusa, z Chrystusem, w Chrystusie. Przez wiarę i chrzest do świadectwa. Program duszpasterski Kościoła w Polsce na lata 2013-2017, red. S. Stulkowski, Poznań: św. Wojciech 2014.

Guerra M., *El cristianismo y las religiones no cristianas*, w: 39 cuestiones doctrinales, red. J. Gay Bochaca, Madrid 1995.

Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*.

Jan Paweł II, *Oreǳcie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia* (Homilia podczas Mszy świętej beatyfikacyjnej w Fatimie, 13.05.2000), „L'Osservatore Romano” 21(2000) nr 7-8.

Lekan J., *Jezus Chrystus, Pośrednik zbawienia, w hiszpańskiej teologii posoborowej*, Lublin: Wyd. KUL 2010.

Łaszewski W., *Fatima, stuletnia tajemnica. Nowo odkryte dokumenty 1915-1929*, Warszawa: Fronda 2015.

Mateo-Seco L.F., *La muerte redentora de Cristo*, w: 39 cuestiones doctrinales, red. J. Gay Bochaca, Madrid 1995.

Ponce Cuéllar M., *María, Madre del Redentor y Madre de la Iglesia*, Barcelona: Herder 1996.

Ratzinger J., *Trzecia tajemnica fatimska – komentarz teologiczny*, „L'Osservatore Romano” (2000) nr 9.

S. Łucja, *Przesłanie z Fatimy. Jak postrzegam Przesłanie przez pryzmat czasów i wydarzeń*, Zakon Karmelitanek, Sekretariat Pastuszków, Coimbra 2006.

Sesboié B., *Jesucristo, el único Mediador. Ensayo sobre la redención y la salvación*, t.1: *Problemática y relectura doctrinal*, Salamanca: Secretariado Trinitario 1990.

Uribari B., *Cristología - Soteriología - Mariología*, w: *La lógica de la fe. Manual de Teología Dogmática*, red. A. Cordovilla, Madrid: Universidad Pontificia Comillas 2013.

Reparation and atonement for sins in the light of the apparitions at Fatima

(Summary)

The key to understanding the apparitions of Our Lady at Fatima is God's plan for the salvation of men. This plan calls for human co-operation, in which an important place belongs to the reparation and atonement for the sins of others.

The author discusses the following issues: 1) The nature of reparation and atonement (the biblical-theological aspects); 2) Mary's participation in the divine plan of salvation (participation in the mystery of the Incarnation and Mary's spiritual motherhood towards the Church); 3) reparation and atonement in the message of Our Lady in Fatima (devotion to the Immaculate Heart of Mary, prayer, penance, and the rosary).

Keywords: Fatima, Marian apparitions, atonement, penance, prayer, Immaculate Heart of Mary.

Słowa kluczowe: Fatima, objawienia maryjne, zadośćuczynienie, pokuta, modlitwa, Niepokalane Serce Maryi.